

FENOMENY DZIEJÓW
I TRADYCJI WIELKIEGO
KSIĘSTWA LITEWSKIEGO:
MIEJSCA PAMIĘCI NARODÓW,
MIĘDZYNARODOWA KONFE-
RENCJA W WILNIE 15-16 LISTOPA-
DA 2012 R. © *Leszek Zasztowt*

W dniach 15–16 listopada 2012 roku na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Wileńskiego odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona fenomenom dziejów i tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego – miejscom pamięci narodów. Organizatorem konferencji był znany i zasłużony dla współpracy polsko-litewskiej, ale także litewsko-białoruskiej i litewsko-ukraińskiej, profesor Alfredas Bumblauskas wraz ze współpracownikami. Przewodnią ideą konferencji było wskazanie tych miejsc pamięci, które w świadomości narodów dawnej Rzeczypospolitej mogą być lub mogłyby być uznane za miejsca wspólne. Oczywiście poszukiwanie owej wspólnoty dotyczyło nie tylko miejsc w sensie geograficznym, ale także najważniejszych postaci historycznych, osób i ich twórczości, wydarzeń z przeszłości, a także pewnych idei historycznych, które miałyby szanse być uznane za wspólne.

Konferencja zgromadziła około dwudziestu prelegentów z Litwy, Polski, Białorusi i Ukrainy. Problematyka obejmowała okres od średniowiecza (XIV wiek) poprzez czasy nowożytne - XVI i XVII stulecie, po czasy najnowsze XIX i XX w. Oprócz referatów przewidziane zostały cztery dyskusje panelowe o których poniżej.

Konferencję zainaugurował prof. Bumblauskas, którego wystąpienie zostało odtworzone w wersji elektronicznej, z powodu konieczności pobytu w szpitalu. Podkreślił w nim znaczenie koncepcji Ukraina - Litwa – Białoruś (ULB), autorstwa Jerzego Giedroycia, która zdobywa coraz szersze kręgi zwolenników w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, także poza Polską. Wskazał na bogatą tradycję badań nad Wielkim Księstwem Litewskim oraz na zróżnicowaną tradycję Wielkiego Księstwa w narracjach narodowych. Zwrócił uwagę na popularny i nowy koncept dotyczący pojęcia „starolitwinów” we współczesnych badaniach historycznych na Litwie, a także na kwestie litewskości (*gente Lithuanus*) w dawnym sensie w koncepcjach białoruskich i ukraińskich. Podkreślił, że Wielkie Księstwo było państwem litewskim i ruskim lub litewsko-ruskim. Z drugiej strony jednak istniały, w dużym stopniu odrębne fenomeny Księstwa Żmudzkiego i innych, jak na przykład Księstwo Wołyńskie czy Kijowskie. Ważny był również trzeci człon, który niestety nigdy nie wszedł w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jako odrębna struktura, mianowicie Wielkie Księstwo Ruskie, które miało powstać lecz nie powstało po Unii Hadziackiej 1658 roku. W tym kontekście podkreślił zna-

czenie Wilna nie tylko jako stolicy Wielkiego Księstwa, ale również jako *Civitas Ruthenica*. Zwrócił się także do uczestników konferencji z prośbą zastanowienie się nad owymi „znakami” lub „miejscami” pamięci, które mogłyby być wspólnymi symbolami dla wszystkich.

Referat otwierający wygłosił dr Ryszard Gaidys z Uniwersytetu Wileńskiego na temat Wielkiego Księstwa jako znaku lub „węzła” pamięci w kontekście twórczości Ludwika Abramowicza i Józefa Mackiewicza oraz idei „krajowości”, ze zwróceniem specjalnej uwagi na wpływ WKL na poznanie mentalności zwłaszcza w wieku XIX. Omawiając twórczość i poglądy Abramowicza i Mackiewicza zauważył, że „krajowość” była rodzajem patriotyzmu wyższego rzędu, w którym wizja WKL łączyła się ze zrozumieniem interesów wszystkich narodowości zamieszkujących to państwo w przeszłości. Dotyczyło to nie tylko zagadnień politycznych, ale także społecznych i gospodarczych. Wedle Abramowicza „krajowość” była poczuciem wspólnoty ponadnarodowej do pewnego stopnia. Według Mackiewicza, człowieka o poglądach konserwatywnych, ów „patriotyzm wyższego rzędu” był jednak nadal związany ze szlachtą Wielkiego Księstwa, jako eksponentem owej jedności. Wizerunek Abramowicza był niewątpliwie bliższy nowej i tworzącej się wówczas tradycyjnej wersji litewskiej, zaś Mackiewicza bliższy postawie środowisk szlacheckich o nastawieniu propolskim. W obu jednak koncepcja ULB zajmowała istotne i w gruncie rzeczy najważniejsze miejsce.

Prof. Aleksandr Smalianczuk (Instytut Sławistyki PAN; Warszawa, Grodno) zaprezentował referat na temat wizji krajowości i WKL w poglądach Romana Skirmunta (1868-1939) i Konstancji Skirmunt. Oboje uważali, że „obywatelstwo kraju” był czynnikiem wyróżniającym. Oboje również podnosili kwestię „zmieszania krwi”, zwłaszcza w kontekście najazdów litewsko - (biało) ruskich na Mazowsze w XIII stuleciu i nagminnego brania jeńców. Krajowość była więc w poglądach wielu badaczy „zmitologizowaną tutejszością” (Oleg Łatyszonek) lub początkiem formowania nowej nacji litewskich Polaków (Rimantas Miknys). Roman Skirmunt starał się stworzyć Partię Litwy i Rusi, a następnie Partię Litwy i Białorusi. Eksponował wkład elementu białoruskiego i jego znaczenie dla dziejów WKL, zwłaszcza w zakresie języka i kultury. Wyróżniał również Ruś i zdecydowanie odróżniał ją od Rosji. Podkreślał znaczenie języka starobiałoruskiego, który – według niego - wyparł litewski w XIII-XIV w.

Prof. Rimantas Miknys (Instytut Historii Litwy w Wilnie) przedstawił referat na temat „Starych” i „Nowych” Litwinów w końcu XIX i na początku XX w. Wskazał, że terminy te istniały już na przełomie stuleci, zaś ostatnio przywrócił je w swych badaniach prof. Andrzej Buchowski. Kwestia języka litewskiego była wyróżnikiem dla obu grup, a także inne sporne problemy m.in. spór o Wilno. Wyróżnił kilka typów pamięci zbiorowej (tożsamości zbiorowej) występujących

w środowisku „starolitwinów” Wskazał na polonizację szlachty litewsko-ruskiej (teza Juliusza Bardacha) i w efekcie różne typy świadomości w zależności od ilości i pozycji społecznej. Zauważył, że dla większości litewskich Polaków (czy też Polaków na Litwie) dominująca była postawa narodowo-demokratyczna. W kręgach rosyjskich oskarżano, iż Polacy byli twórcami „nieudanych” koncepcji niezależnej Białorusi i Ukrainy. Koncepcja narodowa polska był więc w kontrze do koncepcji krajowej i teorii litewskiego Polaka. Odwołał się do pism Michała Römera i jego wizji Polaka-Litwina, a także omówił typy krajowości. W środowisku tym dominowali konserwatyści (von Ropp, Łopaciński, Korwin-Milewski, Skirmuntowie), mniejszość zaś stanowili demokraci (Römer i inni). Ideą łączącą obie grupy była świadomość bycia obywatelami WKL, a także świadomość wielojęzyczności i wieloetniczności mieszkańców WKL. Wskazał na zróżnicowane aspiracje polityczne w ruchu krajowym. Jedni popierali demokratyczne aspiracje nowych narodów, drudzy (np. Korwin-Milewski) starali się postawić na Rosję i ruchy te zwalczali.

Prof. dr hab. Józef Maroszek z Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku przedstawił referat Wilno jako *Slavia orthodoxa* albo *Slavia unita* w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1569 roku. Zaprezentował w nim obraz miasta, w którym podział na część łacińską i część prawosławną – grecką, przebiegał mniej więcej wzdłuż linii ulicy Zamkowej w stronę Ostrej Bramy. Po lewej stronie ulicy Zamkowej, patrząc ku Ostrej Bramie, znajdowała się dzielnica ruska (z niewielkim wyjątkiem dla obszaru wokół klasztoru bazylianów po prawej stronie od Ostrej Bramy). Zaś po prawej stronie znajdowała się dzielnica łacińska. W związku z tym w omawianym okresie zdecydowana większość cerkwi prawosławnych usytuowana była w dzielnicy ruskiej, tak jak większość kościołów katolickich w dzielnicy łacińskiej. Oczywiście w późniejszym okresie podział ten uległ pewnemu zatarciu, jednak nawet dziś jest wyraźnie zauważalny. Podział miasta miał wpływ na jego charakter. Sercem owej *Slavia orthodoxa* była bowiem właśnie dzielnica ruska. Wilno zaś – dla obrządku wschodniego – pełniło rolę ważną i tylko w nieznacznym stopniu ustępowało w WKL miejsca Kijowowi, będącemu niekwestionowaną stolicą prawosławia w Wielkim Księstwie zarówno tego okresu, jak i później, gdy Ruś została włączona do Korony po unii lubelskiej.

Kolejny referat poświęcony był również kwestiom wyznaniowym, a zwłaszcza dzieciom unii kościelnej na ziemiach WKL. Wygłosiła go dr Genutė Kirkienė z Uniwersytetu Wileńskiego. Zajęła się przede wszystkim kolejnymi próbami forsowania unii kościelnej przed unią lubelską 1569 roku. Odwołując się do pracy Oskara Haleckiego – *Od unii florenckiej do unii brzeskiej* – wskazała na unikalność państwa Jagiellonów, jako państwa, w którym władca katolicki współpracował z hierarchią kościoła prawosławnego w kierunku integracji obu środowisk. Omówiła skróto kolejne próby wprowadzenia unii kościelnej m.in. w okresie unii horodelskiej,

i za Zygmunta I Starego, ale także działań przeciwnych np. na Ukrainie w 1563 roku, gdy Zygmunt August zrównał w prawach prawosławnych z katolikami.

Prof. Sergejus Temčinas, z Instytutu Języka Litewskiego w Wilnie, kontynuował problematykę wyznaniową w kontekście wpływu judaizmu na rozwój kultury i piśmiennictwa WKL. Na kanwie nowego źródła jakim jest odnaleziony podręcznik napisany cyrylicą do nauki języka hebrajskiego z II połowy XV stulecia, zawierający teksty hebrajskie, zauważył, że był to oficjalny, dwujęzyczny słownik hebrajsko-ruski w WKL, a także oficjalna „antologia” cytatów ze Starego Testamentu (m.in. Księga rodzaju, Proroctwo Izajasza, Pieśń nad Pieśniami, przetłumaczone na język ruski ze Starego Testamentu). Wszystko to napisano przed rokiem 1471. Teksty wykorzystywane były nie tylko w Kijowie i WKL, ale także w Nowogrodzie i w Moskwie. Co ciekawe w tym źródle tradycje prawosławne są kontynuacją tradycji judaistycznej, i nie konkurują ze sobą, jak to ma miejsce w tradycji łacińskiej. W dalszej części zwrócił uwagę na fakt, że tłumaczono wszystko dosłownie i bezpośrednio, nawet imiona własne np. „Bar Jona” – hebr. syn Jona – na „syn Golebicy” lub „Alma” jako młoda kobieta, ale także „dziewica” wg. autorów hebrajskich (w tradycji łacińskiej „karmiąca”).

Dr Dymitrij Waszczuk z Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie zaprezentował referat „Wedle obyczaju i prawa ziemskiego”: kultura prawna ukraińskiej elity WKL okresu przez uchwaleniem pierwszego Statutu litewskiego (1521 r.). Stwierdził, że prawo ustalane było w tym okresie przez Wielkiego Księcia i Radę Panów, a także przez istniejącą tradycję prawną (pierwsze ogólnie obowiązujące przywileje ziemskie po roku 1440 za Kazimierza Jagiellończyka). Wykonawcami prawa byli starości, wojewodowie, ciwuni i inni urzędnicy WKL. Z jednej strony prawa obejmowały ziemian i szlachtę, z drugiej chłopów, ludzi służby etc., którzy nie mieli prawa składać skarg na szlachtę. W drugiej części referatu omówił poziom znajomości prawa, jego przestrzeganie oraz normy prawne. Wniosek był w opinii referenta dość jednoznaczny, że ówczesna kultura prawna Rusi w WKL był na bardzo wysokim poziomie. W dyskusji zauważono, nie negując powyższej tezy, że jednak władze WKL uznały za konieczne dokonanie pewnej kodyfikacji prawa i dlatego spisany został pierwszy Statut litewski ogłoszony dn. 1 września 1529 r., czyli konieczna była jednak regulacja i pewna modernizacja istniejącej struktury prawnej.

Prof. dr Georgij Golencznko z Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi przedstawił referat na temat Rusi, Litwy i Białorusi w składzie ziem WKL wedle źródeł podstawowych XVI–XVII w. W wystąpieniu swym odniósł się do kilku głównych problemów m.in. dotyczących terminologii. Opowiedział się za wykorzystywaniem tradycyjnej terminologii charakterystycznej dla epoki i rezygnacji z wprowadzania nowych terminów, które – w jego opinii – często kom-

plikuja tylko zrozumienie zjawisk. Przypomniał, że termin Rus upowszechnił się wraz z chrystianizacją tych terenów w wieku IX, zaś krystalizacja „etnosów”, czy też poczucia jedności wyznaniowo-etnicznej, nastąpiła do początku XVI stulecia, a być może nawet później do połowy XVII w. Równolegle do terminu Rus zaczęto używać terminu Rusini. Nie był ten termin łączony z pojęciem ówczesnych Rosjan, których bez wyjątku w źródłach określano jako Moskwinów, Moskali, Moskwę etc. Same zaś Państwo Rosyjskie zwane było Moscovią, Muscovią lub Moskwa. Wskazał na szczególne miejsce Białorusi w WKL, krainy która wyróżniała się szczególnym kolorytem, dziewiczością i łagodnością w porównaniu z innymi ziemiami ruskimi WKL. Sami Białorusini nazywali się wówczas Litwinami (XIII, XIV, XV w.). Znane są jednak przypadki użycia terminu Rosjanie w kontekście WKL np. w czasie pogrzebu dostojnika WKL z I połowy XVII w., gdzie stwierdzano, że „opłakiwać go będą wszystkie rosyjskie narody”. W dyskusji zauważono, że w tym okresie, a nawet znacznie wcześniej istniały jeszcze inne Rusie, które niewątpliwie wyróżniały się odrębnymi cechami charakterystycznymi m.in. Rus Czarna (mniej więcej obecna Grodzieńska), Rus Czerwona (Grody Czerwieńskie). Termin Rus moskiewska, przejęty z historiografii rosyjskiej, zaczął się upowszechniać w okresie późniejszym, prawdopodobnie w XVI-XVII stuleciu.

W panelu dr Borys Czerkas z Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy przedstawił najnowsze badania dotyczące wyzwolenia się Ukrainy-Rusi spod jarzma tatarskiego w wieku XIV, w wyniku wygranej przez Olgierda i wojska WKL bitwy pod Błękitnymi Wodami (Sinyimi Wodami) w roku 1362. Zaprezentował również najnowszą monografię na ten temat jego autorstwa. Wniosek jaki trzeba wysnuć z tej sytuacji jest taki, iż Ukraina wyzwoliła się wcześniej spod jarzma tatarskiego niż Państwo Moskiewskie. Wówczas to WKL objęło obszary od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne. Był to okres największego rozwoju terytorialnego Wielkiego Księstwa.

W kolejnym dniu konferencji podjęto problematykę Kozaków WKL i trzeciego, niespełnionego członu Wielkiego Księstwa – Wielkiego Księstwa Ruskiego. Referat otwierający wygłosił prof. dr Igor Marzaliuk z Mohylewskiego Państwowego Uniwersytetu im. Arkadego Kuleszowa w Mohylewie na Białorusi, na temat Kozaków Orszy i Mohylewa w XVI wieku. Stwierdził, że Kozaczyzna białoruska składała się z miejscowych mieszczan i ludzi wolnych oraz z napływowych Kozaków z południa, którzy na te tereny trafiali wzdłuż Dniepru. Wyróżnikiem ich wszystkich było wyznanie prawosławne. Zdecydowanie dominował tu leżący na lewym brzegu Dniepru powiat orszański, w którym w 1561 roku miał miejsce pierwszy rejestr kozacki w tych stronach. W okresie wojny północnej 1582 roku znaczną siłę posiadało miejscowe mohylewskie towarzystwo kozackie, składające się *de facto* z kozaków połockich i mohylewskich. Rok wcześniej - w 1581 - miał miejsce kolejny

rejestr kozacki na tym terenie w związku z wojną. Główne wyprawy kozackie tego okresu skierowane były na Smoleńszczyznę, a więc przeciwko Moskwie. Dotyczy to lat 1574-1581. Jeńców, główny towar handlowy, nazywano terminem Moskalik. Cena za młodą kobietę wynosiła wówczas od 2 do 5 kop groszy litewskich, równej 2 talarom. Owa tymczasowa niewola trwała na ogół 2 do 3 lat. W dyskusji zapytano o kwestię Smoleńszczyzny jako dawnego obszaru WKL: jak więc można było łupić część ziem własnego kraju? W tym kontekście podniesiono problem Białorusinów jako nacji pokojowej, a także kategorii prawnych miejscowej ludności m.in. bojarów pancernych na Mohylowszczyźnie.

Kolejny referat wygłosił prof. dr hab. Mirosław Nagielski z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Referat dotyczył roli WKL w zmaganiach militarnych Rzeczypospolitej z powstaniem kozackim Bogdana Chmielnickiego w latach 1648-1653. Prof. Nagielski przekonywająco wykazał, że cały i główny ciężar walki z powstaniem Chmielnickiego spoczął na barkach wojsk koronnych, zaś siły WKL starały się pozostawać na uboczu głównych zmagani. Wynikało to – w jego opinii – ze świadomości zagrożenia, początkowo bagatelizowanego, jakie ziemiom WKL mógłby przynieść frontalny atak Kozaków. W sumie więc ówczesny północny teatr tej wojny długo pozostawał na uboczu wydarzeń i działało się tak z wyboru ówczesnych dostojników WKL na czele z hetmanem Wielkim Litewskim Januszem Radziwiłłem. Zajęcie Kijowa w 1651 roku przez wojska litewskie Radziwiłła było dużym zaskoczeniem dla Chmielnickiego, który zresztą starał się ową kartę litewską rozgrywać w sposób odrębny przede wszystkim tak, aby nie dopuścić do współdziałania wojsk koronnych i litewskich.

Następny referat wygłosił dr Borys Czerkas w Instytucie Historii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Referat poświęcony był społecznemu portretowi Kozaczyzny WKL końca XV i w XVI wieku (do roku 1569). Zauważył, że dla tego okresu nie posiadamy wielu źródeł dotyczących kozactwa. Za datę wyjściową uznaje się rok 1492, datę śmierci Kazimierza IV Jagiellończyka. Kozacy zajmowali się oprócz wypraw łupieskich i wojaczki, myślistwem i rybołówstwem wzdłuż Dniepru na północ i na południe. Inne odłamy kozaczyzny np. kozacy podolscy pojawili się później. Kozak był członkiem grupy, czegoś na kształt „korporacji”. Oczywiście najwięcej informacji znaleźć można w źródłach wojskowych. Trudno nawet określić liczbę kozaków w tym czasie. Wiadomo że za Zygmunta Starego było ich od 1000 do 2000 (1515). Niewątpliwie wśród kozaków dominowali bojarzy oraz ludzie wolni i słudzy pochodzący z dwóch księstw: Księstwa Wołyńskiego i Kijowskiego. Wśród bojarów i sług na Ukrainie byli: bojarzy pancerni, piesi (*putnyje*), ordynscy (zwyczajni). Trafiali oni nawet daleko na północ, jak w 1534 roku gdy kozacy z Czarnobyli znaleźli się w Połocku dla obrony przed Moskwą. Kozacy byli więc swego rodzaju społecznym wytworem zmian socjalnych zachodzących

w WKL, a jednocześnie warstwą, która pozostawała poza prawem, związaną z rzemiosłem wojennym. W dyskusji zauważono, że nowa teoria litewska dotycząca pochodzenia nazwy Lietuva (Litwa), zaprezentowana przez litewskiego badacza Dubonisa, sugeruje, że nazwa ta pochodzi od ludzi służebnych broniących granic państwa.

W kolejnym referacie nieobecnego prof. dr. Walerego Stepankowa z Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, odczytany przez dra Waszczuka, przedstawiono główne problemy związane z WKL w politycznej świadomości kozactwa połowy XVII w. Prof. Stepankow opowiedział się za wyróżnikiem wyznaniowym ówczesnego narodu ruskiego. Czynnikiem etniczny uznał za mniej istotny w tym okresie. Kozactwo było więc przede wszystkim warstwą broniącą prawosławia. Poszczególne pułki wojska zaporoskiego (m.in. homelski, rzeczycycki, mozyrski) reprezentowały strukturę administracyjną wojska i – w jego opinii – mogą być traktowane jako pre-struktury państwa – Księstwa Ruskiego (czyli ukraińskiego). Zauważył, że Chmielnicki zakazał atakowania włości panów litewskich, czyli główny atak skierował na Koronę i Polaków. Autor zasugerował, że były również dalsze plany utworzenia unii pomiędzy kozaczyzną a WKL – prawosławnymi i protestantami w tym czasie – przeciwko Królestwu Polskiemu. Podobny sojusz starał się Chmielnicki stworzyć z Transylwanią i Księciem Siedmiogrodu Rakoczym. Wedle autora gdyby utworzono Wielkie Księstwo Ruskie objęłoby ono również południowe ziemie WKL. W dyskusji zwrócono uwagę na fakt, że kozacy bronili również granic WKL od strony Prus (XVII-XVIII w.), czego skutkiem były katolicko-prawosławne małżeństwa mieszane na tym terenie (do roku 1812). Kozacy byli też tam, z racji niedoboru mężczyzn, często ojcami chryścianami, co występuje w metrykach małżeństw z tego okresu na tym obszarze. Wiele jest też notatek o rodzących dzieciach, gdzie nazwisko ojca nie jest znane lub rodzinach żyjących „bez ślubu”. Zwrócono także uwagę na fakt, że w połowie XVII w. większość szlachty WKL był już katolicka lub unicka i ta warstwa prawdopodobnie nie dopuściłaby do włączenia południowych rejonów WKL do Wielkiego Księstwa Ruskiego z powodu obaw o utratę pozycji i wpływów.

Ostatnie dwa referaty wygłosili dr Barbara Stankiewicz (Stankievič) z Uniwersytetu Michała Römera w Wilnie i prof. dr hab. Leszek Zasztowt (Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN).

Dr Stankiewicz przedstawiła koncepcję ULB Jerzego Giedroycia w kontekście litewskim. Postulaty Giedroycia: wyzbycia się przez Polskę jej „misji cywilizacyjnej” w regionie, mitem „polskiego imperializmu”, wszystko to po upadku ZSRR stało się kolejnym „mitem”. Stało się natomiast jasne, że pozycja Polski w Europie zależy od jej pozycji na Wschodzie. I tak koncepcja ULB stała się fundamentem no-

wej polityki zagranicznej Polski. Korzeni można szukać w kręgu ludzi związanych z paryską „Kulturą”: Józefie Łobodowskim, Bohdanie Osadczyku, Juliuszu Mieroszewskim. Przypomniała o liście Józefa Majewskiego opublikowanym w „Kulturze” w 1952 roku, w którym apelował do Polonii amerykańskiej o rezygnację z Wilna i Lwowa. W latach późniejszych Giedroyc twierdził, że emocjonalna więź z kresami zanika. Z drugiej strony Giedroyc utrzymywał kontakty z emigracją ukraińską i litewską. Był też rzecznikiem jak najszybszego uznania niepodległej Litwy przez Polskę, co jak pamiętamy niestety ni nastąpiło. Błędu tego uniknięto w przypadku Ukrainy, której niepodległość uznała Polska jako pierwszy kraj na świecie.

Prof. Zasztowt dopowiedział i uzupełnił kilka stwierdzeń referatu dr Stankiewicz, własnym spostrzeżeniami z okresu od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, aż do momentu śmierci redaktora. Dotyczyły one głównie dalszych losów dawnych wileńskich krajowców, już na emigracji, głównie w Londynie (m.in. Wiktora Sukiennickiego i jego żony Haliny, ale także Kazimierza Okulicza, Stanisława Swianiewicza, Z. Jundziła i innych). Wskazał również, że koncepcja ULB i dziedzictwo idei jagiellońskiej jest najbardziej aktualne w warstwie politycznej - pod kątem szerzenia ideału wolności i demokracji w niezależnych i niepodległych już państwach regionu. W swym referacie, zatytułowanym WKL – przyczyny regresu pojęcia w historiografii polskiej XIX-XX wieku, wskazał – kontynuując tym samym pewne idee zmarłego prof. Juliusza Bardacha – że na nowoczesną historiografię polską decydujący wpływ miał okres romantyzmu i okres niewoli narodowej. Konieczność budowania transcendentnej wspólnoty narodowej spowodowała rezygnację z posługiwania się terminami Rzeczpospolita Obojga Narodów i WKL, w kierunku zastępowania ich terminem Polska. Poczyniło to znaczne szkody w naszych kontaktach z sąsiadami, zwłaszcza w tzw. zaszłościach historycznych. Postulował przywrócenie dawnej terminologii, obecnej w pomnikach prawa i historii Korony i WKL, głównie w popularnej wykładni dziejów dawnej Rzeczypospolitej. Badania polskie nad WKL są bowiem bardzo zaawansowane, jednak nie przekładają się na potoczne i popularne rozumienie dziejów państwa polsko-litewskiego. W dyskusji zwrócono uwagę, że dla obszaru WKL i Rusi w historiografii polskiej nadal używany jest termin „ziemie zabrane”, a także iż ewolucja prawa w WKL przebiegała wyraźnie pod wpływem impulsów z Zachodu – teza Stanisława Kutrzeby. Ważne było głównie to, że integracja Rzeczypospolitej i WKL odbywała się na drodze pokojowej (J. Maroszek).

W ostatniej dyskusji panelowej wzięli udział wszyscy uczestnicy konferencji. Otworzył ją nagraniem wystąpieniem prof. dr hab. Alfredas Bumblauskas. Podniósł kwestię idei tolerancji i wielokulturowości WKL. Wśród postaci, które mogłyby i w pewnym stopniu już patronują idei porozumienia wymienił: Adama Mickiewicza,

Jerzego Giedroycia, Czesława Miłosza, krajowców wileńskich na czele z Michałem Römerem, zaś wśród wydarzeń na przykład niezrealizowaną Unię Hadziacką, która miała utworzyć trzeci człon Rzeczypospolitej – Wielkie Księstwo Ruskie ze stolicą w Kijowie.

Poniżej podajemy postacie, symbole, zjawiska i miejsca, które zostały zgłoszone wraz z nazwiskiem osoby zgłaszającej. Propozycje te nie były głosowane. Jeśli kilka nazwisk pojawi się przy danej propozycji to znaczy, że zgłosiło tę kandydaturę kilka osób.

Wśród postaci, które zostały zgłoszone pojawiły się nazwiska Michała Römera (Bumblauskas, Bairašauskaitė, Miknys, Zasztowt), ale także Wielkiego Księcia Witolda (Smalianczuk, Kirkiene, Maroszek), Stefana Batorego (Maroszek), Tadeusza Kościuszki (Smalianczuk), Franciszka Skoryny (Smalianczuk, Marzaliuk), Oskara Haleckiego (Zasztowt), Barbary Radziwiłłówny (Potašenko), hetmana WKL Konstantego Ostrogińskiego (Kirkiene), Jonasa Basanavičiusa (Gaidys), Józefa Piłsudskiego (Gaidys), Antona Łuckiewicza (Marzaliuk), Józefa Ignacego Kraszewskiego (Bairašauskaitė).

Wśród symboli zaproponowano: Pogoń (Smalianczuk), Matkę Boską Ostrobramską (Marzaliuk i inni), Pasy Słuckie (Marzaliuk), cmentarz na Rossie (Marzaliuk, Gaidys), barok wileński (Bairašauskaitė), Statuty Litewskie (Marzaliuk, Waszczuk, Czerkas), groby królewskie na Wawelu (Maroszek), Wawel (Maroszek, Temčinas).

Wśród środowisk zaproponowano dynastię Jagiellonów (Temčinas, Waszczuk, Czerkas), krajowców wileńskich (Zasztowt, Bumblauskas, Smalianczuk, Miknys), unitów (Kirkiene), Radziwiłłów (Marzaliuk).

Wśród miejsc zaproponowano: Via Regia – szlak jagielloński Kraków - Wilno (Zasztowt, Kirkiene), szlak Witolda – Wilno - Łuck itd. (Kirkiene), Grunwald (Nagielski, Smalinczuk, Marzaliuk), Wilno (Marzaliuk, Smalianczuk, Bairašauskaite, Zasztowt, Gaidys), Chocim (Nagielski, Marzaliuk), Grodno (Maroszek, Smalianczuk, Kirkiene), Kraków (Maroszek, Temčinas), Wawel (Temčinas), Kijów (Marzaliuk), Nieśwież (Marzaliuk), Mściśław (Marzaliuk), Orsza (Marzaliuk), Łuck (Kirkiene), Troki (Kirkiene).

Konferencja w Wilnie dała możliwość wymiany myśli również po zakończeniu obrad, kiedy to wiele dyskusji było kontynuowanych w bardziej nieformalnej atmosferze. Dzielono się informacjami dotyczącymi najnowszych wydawnictw, edycji źródłowych i monografii. Była także możliwość zakupu wydawnictw litewskich w księgarni Uniwersytetu Wileńskiego.